

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **G. S.**

skazanego z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 15 czerwca 2016 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 29 września 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 24 marca 2015 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2015 r., Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego G. S. za winnego występków wyczerpujących dyspozycję art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 244 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazując go na kary, odpowiednio 8 oraz 10 miesięcy pozbawienia wolności. Jako karę łączną orzeczono rok pozbawienia wolności.

Apelację na korzyść oskarżonego wnieśli oskarżony i jego obrońca. Ten ostatni konstruując środek odwoławczy skierowany przeciwko rozstrzygnięciu o winie co do czynu zakwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących zamiarkowania na poziomie wyższym aniżeli znikomy, stopnia społecznej szkodliwości czynu, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku skazującego. Nadto obrońca zakwestionował orzeczenie o karach jednostkowych i karze łącznej podnosząc ich rażącą surowość. W konsekwencji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia pierwszego z przypisanych mu czynów oraz orzeczenie kary pozbawienia wolności wymierzonej za czyn wskazany w punkcie II z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary. Jako wniosek alternatywny obrońca wystąpił o obniżenie wymiaru kar jednostkowych pozbawienia wolności, a także zmianę orzeczenia w przedmiocie kary łącznej i wymierzenie jej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji oraz z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Oskarżony w sporządzonym osobiście środku odwoławczym podniósł zarzuty:

- rażącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (co do czynu z pkt I) , który miał wpływ na jego treść polegający na dowolnej ocenie przeprowadzonych dowodów bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

- rażącej obrazy przepisów postępowania a mianowicie art. 4 k.p.k. i wiele innych przepisów prawnych, i wynikającą z tego przepisu zasadę dotyczącą oceny zamiaru (motywy; pobudki) jakimi miałyby się kierować oskarżony przy popełnieniu czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia, i nie uwzględnieniu takich okoliczności przy wyrokowaniu;

- naruszenia prawa procesowego poprzez ograniczenie prawa do obrony obrońcy z urzędu, poprzez występowanie jako obrońcy a nie branie rzetelnego udziału w czynnościach procesowych, wynikającej z analizy posiedzeń sądu, że oskarżony ewidentnie nie rozumiał zasad postępowania i nie radził sobie w procesie, co niewątpliwie skutkowało oddaleniem jego wniosków dowodowych, ani też nie został w ogóle pouczony o możliwości wnioskowania o nowego obrońcę;

- rażącej niewspółmierności kary wynikającej z jej nadmierności w wymiarze oraz nie zastosowania wobec oskarżonego samo ukarania, o które wnosił co dotyczy czynu z art. 244 k.k., protokół rozprawy z dnia 29.10.2014.r., protokół

przesłuchania w czasie dochodzenia z dnia 10.12.2012.r., oraz inne dowody, które są w aktach warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności pomimo istnienia ku temu przesłanek, a zwłaszcza wymierzenie kary ponad żądanie prokuratury - k. 663 - wnioskującego o wymierzenie łącznej kary osiem miesięcy bez jej bezwzględności wykonania.

Reasumując, oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uniewinnienie go od czynu opisanego w art. 270 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 września 2015 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, który zarzucił wyrokowi rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 1 § 2 k.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., będące bezwzględną przyczyną odwoławczą, polegające na przypisaniu oskarżonemu popełnienia przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 § 1 k.k., kiedy to z uwagi na znikomą szkodliwość czynu, czyn oskarżonego nie stanowi przestępstwa, a nadto wskazał, że błędna ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego w pkt I ma bezpośredni wpływ na wysokość wymierzonej kary. Dalej obrońca konkludował, że gdyby Sąd uniewinniłby oskarżonego od zarzutu opisanego w pkt. I wyroku, to istnieją realne podstawy do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wymierzonej za czyny opisane w pkt 2,3,4 aktu oskarżenia popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k.

Podnosząc tak ujęty zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego co do zarzutu opisanego w pkt 1, a w pozostałym zakresie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zarzut kasacji dotyczący zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej nie znajduje oparcia w realiach sprawy. Zgłaszane przez skarżącego naruszenie nie mieści się w katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, o których mowa w art. 439 § 1 pkt.1 - 11 k.p.k. Co więcej obrońca kwestionując dokonaną przez sąd II instancji powtórnią ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, domaga się ustalenia go na poziomie znikomym i w konsekwencji uniewinnienia G. S. od popełnienia zarzucanego mu w pkt. 1 czynu. Pogląd obrońcy upatrujący w brzmieniu art. 1 § 2 k.k. podstawy do uniewinnienia oskarżonego jest wadliwy. W świetle regulacji art. 414 § 1 k.p.k., zgodnie, z którą w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączającej ściganie lub danych przemawiających za warunkowym umorzeniem postępowania, sąd wyrokiem umarza postępowanie albo umarza je warunkowo. Znikomość społecznej szkodliwości czynu jest – w myśl art. 17 § 1 pkt 3 k.k. – taką okolicznością, a zatem prawidłowym orzeczeniem w przypadku ustalenie takiego poziomu szkodliwości społecznej winno być umorzenie postępowania. Tylko w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca w chwili czynu był niepoczytalny.

Istota wniesionej kasacji sprowadza się do powielenia argumentów przedstawionych już uprzednio i rozważonych przez sąd odwoławczy, przy czym jej autor jedynie zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa materialnego sądowi II instancji nie wskazuje zakresu w jakim dokonana przez tenże sąd ocena uchybiała treści art. 115 § 2 k.k., poprzez nieuwzględnienie właściwych lub uwzględnienie niewłaściwych przesłanek decydujących o wadze czynu. Nie trzeba prowadzić szerokiego wyводу by stwierdzić, iż właśnie takie postąpienie sądu II instancji uzasadniałoby od strony formalnej postawienie zarzutu obrazy art. 115 § 2 k.k. Tymczasem te elementy obrońca pomija, prezentując jedynie odmienną ocenę przedmiotowych i podmiotowych okoliczności czynu przypisanego sprawcy w aspekcie stopnia jego szkodliwości społecznej. Ujmując zarzut kasacyjny skarżący eksponuje wyłącznie jeden z kwantyfikatorów wskazanych w treści art. 115 § 2 k.k. warunkujących ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, a mianowicie brak szkody wyrządzonej zachowaniem skazanego tak w odniesieniu do majątku osoby,

której podpisy zostały przez niego podrobione, jak i osób, do których dokumenty opatrzone nieautentycznymi podpisami były kierowane. Słusznie dostrzega skarżący, że żaden z obu sądów procedujących w sprawie nie ustalił aby podrobienie przez skazanego na dokumentach zwanych „ostatecznym wezwaniem do zapłaty” podpisu C. B., wyrządziło komukolwiek szkodę czy spowodowało ujemne skutki w obrocie prawnym. Rzecz jednak w tym, że obrońca nie dostrzega tego, co dostrzegły sądy obu instancji, a zatem wymogu kompleksowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, i konieczności uwzględnienia wszystkich jej elementów wskazanych w art. 115 § 2 k.k. oraz ustalenia ich poziomu. Nie jest zatem właściwe ferowanie oceny stopnia społecznej szkodliwości, jakim nacechowane ma być dane zachowanie, wyłącznie o ocenę częściową, opartą na pojedynczych elementach. Koncepcja obrońcy upatrująca w eksponowanej też na łamach apelacji okoliczności wymienionej w treści art. 115 § 2 k.k., tj. braku wyrządzonej przestępstwem szkody, samodzielnej podstawy warunkującej redukcję stopnia społecznej szkodliwości czynu, aż do jego znikomości, razi więc dowolnością. Utrzymywanie zaś w kasacji stanowiska jakoby sąd II instancji okoliczności tej przydał zbyt małą rangę, mieści się w istocie jedynie w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, niedopuszczalnego w ramach postępowania kasacyjnego, na co wprost wskazuje redakcja art. 523 § 1 k.p.k.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.